



Z tradycjami i przyszłością

Destylarnia Sobieski S.A. swoją historią sięga 1846 roku. Przez ponad 170 lat zakład nie tylko świetnie prosperuje, ale i nieustannie się rozwija.

W ramach cyklicznych spotkań z przedsiębiorcami, 18 kwietnia destylarnię odwiedził prezydent miasta Janusz Stankowiak. Towarzyszyli mu zastępca ds. techniczno-inwestycyjnych Przemysław Biesek-Talewski oraz naczelnik Wydziału Inicjatyw Gospodarczych Tadeusz Błędzki. Starogardzki Klub Biznesu - Związek Pracodawców, który jest organizatorem spotkań, reprezentowali jego wiceprezes Mariusz Szwarc oraz dyrektor biura zarządu klubu Edward Sobiecki. Była to kolejna doskonała okazja do rozmowy o gospodarce, kierunkach rozwoju miasta i konkretnych potrzebach przedsiębiorców.

- Aktualnie zatrudniamy 285 osób. Czasami przybywa nam pracowników. Zależy to od pory roku. W okresie wzmożonej produkcji pomagają nam pracownicy sezonowi. Najwięcej jest ich chyba w okolicach grudnia. Część z nich do nas wraca i pomagają nam, kiedy jest taka potrzeba - mówił dyrektor starogardzkiego zakładu i wiceprezes Zarządu Vincent Cheron. - Cały czas mamy plany na rozwój. Chcemy produkować jeszcze więcej i jeszcze więcej sprzedawać. Chociaż teraz też

absolutnie nie mamy powodów do narzekania. Nasze wyroby utrzymują się w polskiej czołówce. Największą popularnością od lat cieszy się Krupnik – dodał Vincent Cheron i obiecał, że przy okazji następnej wizyty pokaże władzom miasta linię produkcyjną.

Destylarnia Sobieski, wcześniej Fabryka Wódek Gdańskich, a dawniej Starogardzkie Zakłady Przemysłu Spirytusowego „Polmos”, działalność zaczęła już w XIX wieku. W 1846 roku gdański kupiec H. A. Winkelhausen założył Wytwórnię Wódek, Likierów i Koniaków. Zakład produkuje alkohole wyłącznie z surowców naturalnych o bardzo wysokiej jakości, co pozwala na stosowanie tradycyjnych receptur.



Od lewej: wiceprezydent Przemysław Biesek-Talewski, dyrektor zakładu Vincent Cheron, dyrektor biura zarządu SKB – ZP Edward Sobiecki, prezydent Janusz Stankowiak.